

Wycinka drzew w centrum - Ale dlaczego? Pytają mieszkańcy

Napisano dnia: 2018-03-28 09:29:29



Trawa gigantyczna wycinka drzew w centrum Wlenia. W poniedziałek zniknęły wszystkie drzewa ze skwerku przy ulicy Stachowicza. Dzisiaj zostały wycięte świerki na rynku w tym, ten rosnący przed ratuszem.

Część mieszkańców jest bardzo zadowolona z decyzji burmistrza Zycha i do wycinki podchodzi wręcz entuzjastycznie. - **Miejsce drzew jest w lesie! W mieście wszystkie powinny zostać wycięte!** Inna z osób, z którymi rozmawialiśmy starała się nas przekonać, że stare drzewa są bezużyteczne, bo już nie produkują tlenu. Na pytanie, dlaczego tak sądzi odpowiadała, że tak twierdził były minister Szyszko. Inni chwalą decyzję burmistrza, bo jak mówią ich obawy budziły spadające z drzew szyszki, gałązki i same drzewa pochylające się podczas wiatru.

Wiele osób pytało - Dlaczego? Dlaczego wycina się zdrowe drzewa? Dla nich ta decyzja jest zupełnie niezrozumiała.

W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych ówczesne władze bardzo dużą uwagę zwracały na estetykę miasta - opowiadała jedna z mieszkanki - szczególnie na zieleni. Wiele drzew, które za kadencji Zycha zostało wyciętych sadziliśmy w czynach społecznych. Wleń i rynek były pełne kwiatów i zieleni. Dzisiaj zamiast sadzić wycina się, zostanie tylko beton i asfalt - mówi ze smutkiem.

Nasz kolejny rozmówca jest wręcz wściekły.

- **Po co on to robi?** narzeka na Zycha. Będzie tu jeszcze do listopada, potem stąd pójdzie, bo teraz na pewno nikt na niego nie zgłosuje, a nas mieszkańców zostawi ze swoimi pomysłami, bo on tu nie mieszka!

Jak wynika z planów przebudowy rynku to jeszcze nie koniec cięcia i karczowania. Z rynku znikną prawie wszystkie klomby z różami, krzewy i zasadzone jeszcze przez burmistrza Mościckiego bukszpany.

Jutro kolejna relacja.





